

Dziesięć Przykazań – Bajm

Kiedy opada mgła poszukaj w sobie jasnych barw
Rodzi się nowy dzień - niewinny tak, jak dziecka sen
Życie upokarza cię, jak hazard swoją grą
Uczysz się każdego dnia przyswajać zło
Spróbuj zatrzymać czas, przypomnieć sobie jeszcze raz
Jej oczy pełne łez - w ostatnią noc rozpaloną dniem
Miłość upokarza cię, jak hazard swoją grą
Uczysz się każdego dnia rozumieć ją

Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim przestaniesz się bać, przestaniesz się bać

Myślisz, że szczęście zna nie jeden ból, nie jedną twarz,
Że kiedy rani cię - to po to, abyś wiedział, że
Dziesięć przykazań - to szczyt twych marzeń, granica sił
Wiecej nie potrafi zdobyć już nikt

Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim przestaniesz się bać, przestaniesz się bać
Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim przestaniesz się bać, przestaniesz się bać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych